

# Kawiarenki- Jesika. Cower – Irena Jarocka

[Intro:]

A kiedy już przyjdzie czas,  
Pełne po brzegi  
Są kawiarenki  
Pod okna ich całun z gwiazd,  
Gdzieś w zakamarki wielkich miast  
Ciagnie nas  
Kawiarenki, na, na, na,  
Kawiarenki, na, na, na  
Małe tak, że za ledwie wszedł,  
Znizasz głos, aż po szepta  
Mimochodem, kamień w wodę,  
Wpadnie coś z bardzo wielkich spraw  
W czarna ton małych kaw  
Kawiarenki, na, na, na,  
Kawiarenki, na, na, na  
Z cienia w pol i ze światła w pol,  
Ty i ja, i nasz stół  
Za witrażem szklanych marzeń,  
Ledwo świat poznajemy już,  
Choć jest tuż  
Na na na  
Na na na  
Miejszc wokół nas coraz mniej,  
Już dymi z okien  
Złotym obłokiem  
I barman już woła: Hej,  
Już kawiarenka rusza w rejs,  
Wielki rejs  
Kawiarenki, na, na, na,  
Kawiarenki, na, na, na  
Małe tak, że za ledwie wszedł,  
Znizasz głos, aż po szepta  
Mimochodem, kamień w wodę,  
Wpadnie coś z bardzo wielkich spraw  
W czarna ton małych kaw

Kawiarenki, na, na, na,  
Kawiarenki, na, na, na  
Z cienia w pol i ze swiatla w pol,  
Ty i ja, i nasz stol  
Za witrazem szklanych marzen,  
Ledwo swiat poznajemy juz,  
Choc jest tuz  
Na na na  
Na na na  
Kawiarenki  
Kawiarenki  
[End]



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych